

BR.0012.2.6.2016

BR.0012.3.6.2016

Protokół Nr 19/2016

Protokół Nr 23/2016

**ze wspólnego posiedzenia
Komisji Finansów oraz Komisji Infrastruktury
które odbyło się w dniu 27 czerwca 2016 roku**

w sali posiedzeń w Ratuszu, ul. Wiosny Ludów 6.

Posiedzenie trwało od godz. 16.00 do godz. 18.00.

Wizja lokalna Komisji Infrastruktury godz. 15.30 (ul. Nadrzeczna).

W posiedzeniu uczestniczyło 12 radnych członków Komisji oraz osoby zaproszone.
Listy obecności stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Porządek obrad:

Omówienie materiałów na XXIII sesję Rady Miasta Konina.

Posiedzeniu połączonych komisji przewodniczył Przewodniczący Komisji Finansów – radny Tadeusz WOJDYŃSKI oraz Przewodniczący Komisji Infrastruktury - radny Piotr KORYTKOWSKI.

Przewodniczący Komisji Finansów powitał wszystkich uczestniczących w posiedzeniu.

Poinformował, że Komisje omówią materiały XXIII Sesji Rady Miasta Konina.
Porządek obrad stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pkt 4 – DRUK Nr 364

Projekt uchwał w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu miasta Konina za 2015 rok

Przewodniczący Komisji Finansów radny Tadeusz WOJDYŃSKI poinformował, że radni otrzymali sprawozdania i mogli się z nimi szczegółowo zapoznać. Sprawozdaniem zajmowała się również Komisja Rewizyjna, która wypracowała OPINIĘ.

Radni nie mieli pytań.

Komisje w głosowaniu: 9 głosami „za” przy 3 głosach „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowały sprawozdanie finansowe wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu miasta Konina za 2015 rok.

Pkt 5 – DRUKI Nr 375 i 376

Projekty uchwał w sprawie:

- a) zmian w budżecie miasta Konina na 2016 rok (druk nr 375);**
- b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2016-2019 (druk nr 376).**

Projekty uchwał omówiła Skarbnik Miasta Irena BARANOWSKA.

Radny Witold NOWAK zapytał o wydatek na wykonanie kostiumu – maskotki promocyjnej (Książę Leszek), czy nie było to już omawiane?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że wcześniej było to na wydatkach majątkowych, po opinii RIO zmieniane jest to i zapisywane na wydatkach bieżących.

Kontynuując radny W. NOWAK zapytał, czym są koszty 80.000 zł na świadczenie usług doradztwa podatkowego w zakresie centralizacji VAT-u?

Skarbnik Miasta odpowiedziała, że jest to na usługi doradztwa, przeprowadzenie całej tej procedury centralizacji podatku VAT, która czeka miasto od 1 stycznia 2017 roku. Dotyczy ponad 62 jednostek, w których trzeba dokonać tej centralizacji.

Radny W. NOWAK zapytał czy jest już wybrana firma?

Pani I. BARANOWSKA odpowiedziała, że jest to duże, bardzo odpowiedzialne zadanie. Firma nie została jeszcze wybrana.

Kolejno radny W. NOWAK zapytał o budowę dwóch siłowni plenerowych przy placu zabaw. Czy to jest jedna siłownia czy dwie, bo są dwie ulice?

Kierownik Wydz. Gospodarki Komunalnej Sławomir MATYSIAK odpowiedział, że jest to jedna siłownia.

Radny W. NOWAK zapytał, czemu ta siłownia jest wykonywana tak ad hoc? Pozostałe były wykonywane w ramach KBO, na każdym osiedlu była budowana jedna siłownia plenerowa, teraz nagle robiona jest jeszcze jedna siłownia.

Pan S. MATYSIAK odpowiedział, że jest to zgodne z wolą mieszkańców i taką dostał dyspozycję.

Radny W. NOWAK zapytał, jaka jest odległość planowanej siłowni od siłowni, która już jest wykonana na osiedlu Wilków?

Kierownik S. MATYSIAK odpowiedział, że tego nie wie.

Głos zabrał radny Zdzisław STRZECH. Powiedział, cytując: „Wilków jest bardzo rozległym osiedlem, nieco mniejszym tylko od Chorznia, a dokładniej jest nieco większy jak osiedle Dmowskiego i osiedle Przydziałki razem wzięte.

Ta siłownia, która została wybudowana na placu zabaw z KBO jest niefortunnie zlokalizowana, ale my tego nie mogliśmy zmienić. I zaproponowałem Panu Prezydentowi, żeby podobną siłownię, tak jak w innych miastach, być może w Koninie też, wybudować w starej części Wilkowa, gdzie też tam mieszka połowa mieszkańców. Jedziemy na rowerach na Złotą Górę i przy ulicy Oczapowskiego jest tam plac zabaw i miejsce na

wybudowanie siłowni. Robi się w kształcie ronda np. i zachowuje się kolejność ćwiczeń. A na placu zabaw, tam od strony Brzeźna, w tej części gdzie jest Brzeźno, tam proszę Państwa poutykano w miejscach gdzie się dało, nie ma zachowanej kolejności. My mamy teraz taką możliwość, nawet mieszkańcy, którzy jadą na rowerach z osiedli w kierunku Złotej Góry mogą też zatrzymać się na siłowni, jak będzie wybudowana przy ulicy Oczapowskiego. Piękne siłownie takie są wybudowane w Poznaniu, bardzo mi się to podobało, w kształcie ronda, zachowuje się kolejność i sam chętnie bym z takiej siłowni skorzystał.”

Kontynuując radny W. NOWAK zapytał o dokumentację projektowo-kosztorysową, która znowu wchodzi na plan wydatków. Czy ta dokumentacja nie jest jeszcze zrobiona i kto nadzoruje wykonanie tej dokumentacji?

Odpowiadając Aldona STASIAK z Wydz. Inwestycji odpowiedziała: „Aktualnie dokumentację przejął Zarząd Dróg Miejskich, natomiast było to w Wydziale Inwestycji i wiem, że jest aneksowany termin opracowania dokumentacji do końca czerwca. Są problemy formalne z uzyskaniem decyzji i to się wszystko odwleka, natomiast wydatki niewygasające powinny być wydatkowane do końca czerwca, nie jest to możliwe, w związku z tym jest wprowadzenie tych wydatków na zadanie. Być może będzie ten termin dalej przesuwany.”

Głos zabrał radny Jarosław SIDOR. Powiedział: „Ja tylko do tego co mówił Pan radny Strzech. Jeżeli ta pierwsza siłownia nie spełnia swojej roli, czyli jest w takim pechowym miejscu, to może przenieść tę siłownię i koszty będą mniejsze, w to miejsce gdzie teraz jest proponowana ta kolejna, jeżeli ta pierwsza siłownia z KBO nie spełnia swojej roli.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

DRUK Nr 375

Komisja Finansów 5 głosami „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na 2016 rok.

DRUK Nr 376

Komisja Finansów 5 głosami „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2016-2019.

Pkt 6 – DRUK Nr 349

Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 429 Rady Miasta Konina z dnia 26 września 2012 roku w sprawie ustalenia opłaty za przewozy osób i bagażu ręcznego lokalnym transportem zbiorowym, świadczonym przez Miejski Zakład Komunikacji w Koninie oraz określenia uprawnień do bezpłatnych i ulgowych przejazdów.

Projekt uchwały omówił Dyrektor MZK p. Mirosław PACHCIARZ.

Nie było uwag do projektu uchwały.

Komisje w głosowaniu: 12 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 429 Rady Miasta Konina z dnia 26 września 2012 roku w sprawie ustalenia opłaty za przewozy osób i bagażu ręcznego lokalnym transportem zbiorowym, świadczonym przez Miejski Zakład Komunikacji w Koninie oraz określenia uprawnień do bezpłatnych i ulgowych przejazdów.

Pkt 7 – DRUK Nr 377

Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 663 Rady Miasta Konina z dnia 30 października 2013 roku w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Miasto Konin oraz Regulaminu określającego warunki i zasady korzystania z przystanków komunikacyjnych i dworca na sieci komunikacyjnej obejmującej teren miasta Konina.

Projekt uchwały omówił Kierownik Wydz. Gospodarki Komunalnej Sławomir MATYSIAK. Poinformował, że projekt uchwały dotyczy ustanowienia przystanku PKS przy miejskiej plaży w Gosławicach.

Nie było uwag do projektu uchwały.

Komisje w głosowaniu: 11 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 663 Rady Miasta Konina z dnia 30 października 2013 roku w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Miasto Konin oraz Regulaminu określającego warunki i zasady korzystania z przystanków komunikacyjnych i dworca na sieci komunikacyjnej obejmującej teren miasta Konina.

Pkt 8 – DRUK Nr 350

Projekt uchwały w sprawie ustalenia stawek opłat za zajęcie pasa drogowego.

Projekt uchwały omówił Kierownik Działu Obsługi i Utrzymania Pasa Drogowego Zarządu Dróg Miejskich Andrzej SZCZEPAŃSKI. Poinformował, że jest to zmiana organizacyjna, usankcjonowanie pewnego nazewnictwa dotyczącego obiektów budowlanych, obiektów handlowych i wprowadzenia dodatkowej stawki dotyczącej nieruchomości przyległych do pasa drogowego, gdzie zajmują pas drogowy i mają służyć celowi poszerzenia działki macierzystej. Stawka minimalna dająca możliwość wejścia we władanie pasa drogowego.

Radny W. NOWAK zapytał czy i o ile zmieniają się dotychczasowe stawki w stosunku do poprzedniej uchwały.

Pan A. SZCZEPAŃSKI odpowiedział, że stawki pozostają na tym samym poziomie tylko dochodzą stawki dotyczące poszerzenia działek macierzystych.

Kontynuując radny W. NOWAK zapytał, cytując: „Znowu wraca moje pytanie odnośnie uchwały krajobrazowej i tego, że nadal nic się nie dzieje w tej sprawie. W naszym mieście została powołana komisja z ekspertami, która nie pracuje, w związku z tym chciałem zapytać, czy my mamy dokładną wiedzę, a teraz Zarząd Dróg Miejskich, bo przecież to dla was jest przychód tak naprawdę, więc to mnie interesuje, czy Państwo macie wiedzę o tym ile nielegalnych urządzeń, nie tylko reklamowych, w ogóle urządzeń jest w pasie

drogowym? Bo już o robotach i innych takich rzeczach to ja nie mówię, bo to wiadomo. Ile samowolek może funkcjonować na terenie miasta Konina, czy wy robicie, czy podejmiecie taką próbę, czy będziecie czekać na komisję, a komisja na sąd najwyższy i Bóg wie jeszcze jakie instancje?”

Pan A. SZCZEPAŃSKI odpowiedział, cytując: „Wszelkie tego rodzaju zdarzenia, że znajdują się pewne elementy niezwiązane z funkcjonowaniem drogi są eliminowane na bieżąco, w miarę możliwości, w miarę informacji. Nie może być takiej sytuacji, że my wiemy, że jest np. 10 km sieci podziemnej bez zgody, czy jakieś reklamy i my wtedy nie działamy.

Jeśli jest informacja, wynika z tego, że dana reklama, dany obiekt jest nielegalnie, wtedy jest naliczanie opłaty za zajęcie pasa drogowego, czy to w formie kary, czy to w formie opłaty.”

Radny W. NOWAK powiedział, cytując: „To jednak wróć do pytania. Jak już macie naliczone te opłaty, rozumiem, że macie wiedzę mniej więcej na bieżąco jak to wygląda na wszystkich pasach drogowych w mieście? Bo moje pytanie do tego dąży, czy jest potrzebna ta komisja, czy wy wszystko wiecie? Bo może komisja nie jest potrzebna w takim razie?”

Odpowiadając A. SZCZEPAŃSKI powiedział, cytując: „My mówimy o komisji krajobrazowej? Ta komisja krajobrazowa dotyczy jakby ustawy krajobrazowej, a tu mówimy o zajęciu pasa drogowego. To są jakby dwie odrębne rzeczy. Komisja krajobrazowa zajmuje się, ale nie dotyczy tylko pasa drogowego.”

Radny W. NOWAK dopytał, cytując: „Zapytam o tą ściągalskość, jak już naliczacie te opłaty to w 100% wam się odliczają ci, którzy płacą?”

Pan A. SZCZEPAŃSKI odpowiedział, cytując: „Jeśli to jest pas drogowy, droga publiczna, jest to wydane w formie decyzji administracyjnej, która jest ściągalska można powiedzieć w 100%.”

Radny Sławomir LACHOWICZ zapytał, cytując: „Na swoim przykładzie, otrzymałem pozwolenie na budowę w związku z tym przesunął mi się pas drogowy, czyli została pomniejszona moja działka o poszerzenie drogi. Ta działka jest cały czas, teraz nie wiem czy moja, czy miasta. Nikt za nią mi nie zapłacił, czyli na razie jest miejska. Czy w tym wypadku też będę musiał wносить opłaty za zajęcie pasa drogowego, jeżeli będę chciał korzystać z tej powierzchni?”

Pan A. SZCZEPAŃSKI odpowiedział, że jeżeli jest to droga publiczna, to wtedy jest ta opłata.

Kierownik Wydz. Urbanistyki i Architektury Małgorzata SZTUBA odpowiedziała, że pozwolenie na budowę określa linię zabudowy obiektu jakim był pawilon handlowy. Pozwolenie na budowę nie dzieli działki i nie przeznacza jej pod pas drogowy. Na projekcie zagospodarowania należy wskazać pas, który jest zarezerwowany pod drogę, ale to nie jest z automatu. Jako inwestor należy wystąpić do Wydziału Geodezji i Katastru o wydzielenie tej działki pod pas drogowy.

Kolejno głos zabrał radny Jarosław SIDOR: „Ja wnioskowałem w grudniu ubiegłego roku o powołanie takiej komisji odnośnie zajęcia gruntów, nie tylko miejskich, ale również pasa drogowego. Czy mógłby mi Pan kierownik powiedzieć, czy coś wie w tym temacie, jeśli chodzi o zajęcie pasa drogowego np. przez osoby prywatne na powiększenie działek macierzystych, gdzie nie ma np. możliwości zaprojektowania drogi, ewentualnie

wybudowania chodnika. Czy coś Panu wiadomo w tym temacie, czy coś robicie w tym kierunku, w jaki sposób jest to załatwiane?”

Pan A. SZCZEPAŃSKI odpowiedział, cytując: „Tak wiemy, pokłosem tego jest ten projekt uchwały.”

Radny J. SIDOR zapytał, czy ZDM sprawdza zajęcie pasa drogowego i ile stwierdzono przypadków nieprawidłowości.

Pan A. SZCZEPAŃSKI powiedział, że nie jest w stanie odnieść się w tej chwili do statystyk. Dodał, że jest uchwała, która pozwoli po kolei sankcjonować te zajęcia pasa drogowego i tam gdzie będzie możliwość pozostawienia w działce macierzystej, będzie to pozostawione decyzją administracyjną w okresowej dzierżawie.

Zabierając głos radny Jan MAJDZIŃSKI powiedział, cytując: „Ja chciałem jeszcze przy tej okazji, przy omawianym tym projekcie uchwały, chciałem nawiązać do wypowiedzi Pani kierownik odnośnie udzielania pozwoleń na budowę i tego, że wydane pozwolenie na budowę nie powoduje rozgraniczenia pasa drogowego.

Tutaj jest takie moje zapytanie, czy miasto nie powinno przyjąć odpowiedniej strategii przy rozszerzaniu terenów przyjętych planem zagospodarowania przestrzennego.

Mamy na terenach obrzeży przeważnie nowe plany zagospodarowania przestrzennego, wydawane są pozwolenia na budowę, ale stan dróg pozostaje jeszcze według starego układu geodezyjnego, czasem 4-5 metrowe. I teraz nowy właściciel zakupuje działkę, jeszcze nawet nie rozpocznie budowy, a już bardzo szybko stawia jakiś prowizoryczny płot murowany i to później utrudnia miastu realizowanie jakichś uporządkowanych ulic. I szkoda, że na etapie opracowania planu zagospodarowania przestrzennego nie znajduje się to w planie, żeby przyszłościowo tak samo uwzględnić poszerzenie dróg komunikacyjnych na osiedlach.”

Odpowiadając Kierownik Wydz. UA M. SZTUBA powiedziała, cytując: „Plany miejscowe przewidują poszerzenie dróg, przeważnie jest, bo zależy o jakim planie Pan mówi, ale jak projektujemy drogę publiczną, to ona zgodnie z dzisiaj obowiązującymi przepisami minimalnie 10 metrów musi mieć. Inaczej nie może być, chyba, że jest jakaś istniejąca gdzieś wąska zabudowa, jak często jest na Wilkowie i tam nie wpisujemy jako kierunkowa, ale jest taka jaka jest, wąska zachowana. Przyjmijmy, że 90% to są projektowane do poszerzenia, tylko po uchwaleniu miejscowego planu i przy uchwalaniu miejscowego planu jest prognoza oddziaływania na środowisko i są opracowywane skutki finansowe przyjęcia takiej uchwały.

Ustawodawca wskazał w ustawie, że należałoby, jest nawet obowiązek, w ciągu 5 lat wykupić te tereny i wybudować te drogi. Tylko teraz musimy fundusze takie w budżecie znaleźć i dlatego, jeżeli Państwo radni byście chcieli, to może trzeba przyjąć, że jakiś obręb będziemy budować drogi, ale wtedy żadnych dróg osiedlowych, żadnych boisk, żadnych innych, robimy „rzut” na jakieś ulice. Więc może trzeba taki wybór wziąć, ale wtedy pojedyncze wnioski osiedlowe należy sobie schować na kilka lat.”

Radny J. MAJDZIŃSKI dodał, cytując: „Tak się Pani sprytnie ześlizgnęła z mojej wypowiedzi, bo ja wyraźnie zasugerowałem, że jeżeli są plany przyjęte, a istnieją nienaruszone, stare układy komunikacyjne, to przynajmniej w zarysie, nie jestem fachowcem z tej dziedziny, ale w zarysie powinien być zaznaczony przyszłościowy plan poszerzenia dróg, ale tak nie jest.

Takim pierwszym, z mojego terenu przykładem jest ulica Rudzicka, gdzie domy rosną jak „grzyby po deszczu”, natomiast ulica jest w kształcie serpentyny i nie można było tam nawet przeprowadzić inwestycji kanalizacji, bo płoty są poogradzane po staremu i nowe też są według starego układu drogowego wybudowane.

To nie jest tylko kwestia dróg na osiedlu Laskówiec, bo przecież i na Chorzniu i na Wilkowie, na obrzeżach w ogóle miasta tak jakby tym tematem nikt absolutnie się nie interesował, a on jest i on narasta i coraz bardziej będzie się nam dawał we znaki w porządkowaniu później inwestycji drogowych.”

Pani Kierownik M. SZTUBA odpowiedziała, cytując: „To ja Panu mówiłam, że 90% jest szerokich dróg w planach, do poszerzenia. Nawet droga DK25 ma 80 metrów do poszerzenia, także do balansowania jest w tam i z powrotem można zrobić. I tylko jedna ulica Rudzicka jest pewnie przeniesiona z planu, ale wcale nic nie stoi na przeszkodzie, bo jest Laskówiecka szeroka i można wprowadzić tam ruch jednokierunkowy, jeżeli nie ma możliwości wykupienia zrealizowanej. Ja nie jestem zarządcą drogi i to nie jest w moich kompetencji. Jeżeli drogowcy uważają, że trzeba tam wybudować szerszą drogę, jeszcze jest tzw. specustawa, jeżeli nie ma w planie.”

Radny J. MAJDZIŃSKI stwierdził, cytując: „Pani Kierownik ulica Laskówiecka nie jest, Laskówiecka ma nadal stary układ, dopiero w planie jest, natomiast grunty są jeszcze nie wykupione.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

Komisje w głosowaniu: 12 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie ustalenia stawek opłat za zajęcie pasa drogowego.

Pkt 9 – DRUK Nr 373

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina w rejonie ulic Poznańskiej i Trasy Bursztynowej.

Projekt uchwały omówiła Kierownik Wydz. Urbanistyki i Architektury Małgorzata SZTUBA.

Głos zabrał Maciej DĄBROWSKI – Kierownik Działu Rozwoju Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Koninie. Powiedział, cytując: „Szanowni Państwo Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Koninie chciałby zwrócić Państwu uwagę na sprawę następującą. W listopadzie zeszłego roku uchwaliliśmy Wieloletni Plan Inwestycyjny dla Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, w którym ujęliśmy budowę instalacji fotowoltaicznych, m.in. w tym rejonie, który Państwo procedują, czyli na oczyszczalni ścieków – Konin Prawy Brzeg.

W miesiącu grudniu przedsiębiorstwo złożyło wniosek o Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Konina, licząc na to, że w tym czasie nastąpi zmiana planu zagospodarowania terenów przy ulicy Poznańskiej, właśnie na oczyszczalni ścieków, licząc na to, że przy tej zmianie, którą Państwo w tej chwili będą głosowali, zostanie uwzględniony nasz wniosek umożliwiający zabudowę instalacji fotowoltaicznej na oczyszczalni ścieków Konin Prawy Brzeg. My planujemy ok. 739 kW, czyli powyżej 100 kW na tym terenie. Brak zmiany w planie zagospodarowania w chwili obecnej będzie powodował to, że nie będziemy mogli tej instalacji w tej chwili realizować i wnioskować o nią do funduszy unijnych.

W związku z powyższym w imieniu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji poddajemy tą uwagę, że będziemy, jesteśmy pozbawieni możliwości zabudowy instalacji fotowoltaicznej i najprawdopodobniej będzie trzeba ponownie uchylać ten plan zagospodarowania tego terenu w momencie, kiedy studium ujawni możliwość montażu instalacji fotowoltaicznej na oczyszczalni ścieków Prawy Brzeg.

Podnosimy tę kwestię, że można by to zrobić już w chwili obecnej i Państwo radni gdyby nastąpiła zmiana studium i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Konina, uwzględniająca fotowoltaikę, Państwo radni zrobiliby to już teraz, my mielibyśmy możliwość składania wniosków do funduszy unijnych o przedmiotową fotowoltaikę. W chwili obecnej nie został ten wniosek uwzględniony i nie możemy z tymi wnioskami występować.”

Odpowiadając p. M. SZTUBA Kierownik Wydz. UA powiedziała: „Tak jak Pan kierownik zauważył, miejscowy plan musi być zgodny ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania. W studium uwarunkowań muszą być wskazane obszary, na których może być źródło odnawialnej energii powyżej 100 kW. W studium naszym, dzisiaj obowiązującym, nie mamy wskazanego na wysokości PWiKu takiego obszaru. Czyli miejscowy plan nie może wskazywać i pozwalać, dlatego że byłby niezgodny ze studium uwarunkowań.

Wniosek PWiKu, Przedsiębiorstwa Wodociągów został zarejestrowany, wzięty do procedury opracowywania studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania, którą prowadzimy, bo mamy umowę z wykonawcą. Tylko pech, że niestety wykonawca nie wykonuje roboty, tylko podał nas, idzie z nami do sądu. Więc jakby etap procedowania jest rozpoczęty z tym, że nie będzie aż tak szybko jak Pan kierownik tu mówi, bo będzie to troszeczkę dłużej, bo zanim my zrealizujemy studium, też nie wiadomo z jakim wynikiem, bo na wysokości naszej rzeki, na wysokości PWiKu i Glinki są oznaczone obszary chronione jako siedliska ptaków. Więc nie wiem czy RDOŚ wyrazi nam zgodę żebyśmy tam pokryli tereny, które mają być zielone, fotowoltaiką. Więc wyniki opracowania studium nie są jeszcze nam znane, trudno nam powiedzieć czy takie będą. To będzie dotyczyło procedowania studium warunków i kierunków zagospodarowania miasta Konina.

W tej chwili mamy miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, który zgodnie z ustawą musi być zgodny ze studium uwarunkowań na dzisiaj obowiązującym i obowiązujące studium nie przewiduje tam obszaru znajdowania się odnawialnych źródeł energii powyżej 100 kW, do 100 kW tak, a powyżej 100 kW nie. Tak wygląda dzisiaj sytuacja.”

Radny p. Marek CIEŚLAK stwierdził, cytując: „Po wypowiedzi Pani kierownik dostrzegam jakby dwa aspekty sprawy. Z pierwszym się zgadzam, ponieważ zapisów w studium nie ma i skoro nie ma, no to wiadomo, że nie można być w planie zagospodarowania. Ale Pani kierownik, czy można byłby, bo taki problem mamy już tutaj kolejny raz z wykonawcą, jak rozwiązać problem troszeczkę szerzej i rozpatrzyć wprowadzenie zmian w studium własnymi siłami? Czy to jest realne na poziomie wydziału? Bo takie blokowanie, my w tej chwili, trudno nie przyznać racji PWiKowi, bo występuje naprawdę o duże pieniądze i stara się, z drugiej strony jeden z wykonawców praktycznie blokuje nam całą sprawę. Tak naprawdę w tym momencie nawet nie wiemy, kiedy te sprawy mogą być odblokowane na poziomie sądowym. Czy jest możliwość prawna, jakby jedna rzecz to jest rozpatrywanie w sądzie sprawy z wykonawcą, a druga rzecz w tym samym czasie można podjąć pewne działania, powiedzmy zmian w studium, żeby wprowadzić?”

Pani Kierownik M. SZTUBA odpowiedziała, cytując: „Studium uwarunkowań jest tak dużym dokumentem, że niestety siłami wydziału nie jestem w stanie tego zrobić, są potrzebne osoby, które mają przygotowanie i przyrodnicze i komunikacyjne, powinno to być wielobranżowe opracowanie i z takim doświadczeniem. Takiego doświadczenia w wydziale aż nie mamy, robimy miejscowe plany, ale małych obszarów, które zdecydowanie nam to umożliwiają w oparciu o studium, które mamy przygotowane. Do czasu orzeczenia sądu robota, którą byśmy zlecili, to jest powielanie, czy rozdysponowywanie funduszami niezgodnie z ustawą o finansach, bo ja mam jedną zleconą, ja mam umowę z wykonawcą. Jak się okaże, że przed sądem jednak firma ta na posiedzeniu powie, że jednak chce wykonywać, bo ona nie chciała rozwiązać z nami umowy, ona chce żebyśmy my rozwiązali

z nią, albo sąd na to orzekł o podniesieniu kwoty. Także my chcemy tego opracowania, ona nie chce rozwiązać za porozumieniem stron, też nie wystąpiła o takie, podała nas tylko do sądu, bo twierdzi, że to, co ma do opracowania wymaga dodatkowych funduszy. A niestety wygrała z rażąco niską ceną. Mieliśmy 149 tys. na studium, ono wygrało za 67 tys. Na zapytanie na rażąco niską cenę ona odpowiedziała, że własnymi siłami jest w stanie to wykonać. Następna kwota była około 90 tys., więc była na tyle duża, że nie podjęłam decyzji żeby odrzucić tylko dlatego, że twierdzi, że własnymi siłami jest w stanie to wykonać. Wykazywała, że zarobek ma tak mały, nie było podstaw, bo stwierdziła, że ona niewiele chce zarobić, chce materiał ten wykonać. Miała wykonać, tylko w momencie, kiedy weszła ustawa, zmiana ustawy o planowaniu zagospodarowania, że to, co właściwie i tak powinna wykonać, czyli Analizę Rozwojową Miasta, powinna poprzeć materiałem w tym studium. Bo do tej pory nie było wyartykułowane, że to musi być zawarte, ale teraz już jest w ustanie, że ma być bilans, analiza, rozpatrzenie także i możliwości gospodarczych miasta, wykazanie ile jest terenów usługowych, ile jest pod mieszkaniówkę, czy jest nam to potrzebne, czy jeszcze więcej musimy mieć, wprost jest wyartykułowane w ustawie, to ona chce dodatkowych finansów. Czytali umowę, bo była w przetargu, bo to w przetargu podpisana była umowa, że nie ma możliwości innego aneksowania umowy tylko o termin, jeżeli coś będzie potrzebowało kolejnego wyłożenia, dodatkowego uzgodnienia, a nie kwota. Więc odpowiedź na zapytanie o rażąco niską cenę odpowiedzieli, że zrobią no to powinni zrobić. Tym bardziej, że materiały, które dostali dają im możliwości wcale nie tak dużo finansowo, tzn. finansowo wcale, tylko czasu, usiąść troszeczkę, mieć możliwość skorzystania z tych materiałów, wiedzieć, że one tam są. Dostali je, tylko prawdopodobnie wykonawcy tego nie wiedzą, ale chcą kasy, nie chcą wiedzy, że mają, tylko chcą dodatkowych pieniędzy.”

Głos zabrał radny M. CIEŚLAK, cytując: „Pani Kierownik z tego, co Pani powiedziała, to tak naprawdę miasto jest w tej chwili, jeśli chodzi o działania, sparaliżowane i jeżeli widzieliście, że rzeczywiście była tak rażąco niska cena, dlaczego w ogóle przystępowaliście do umowy?”

Pani Kierownik M. SZTUBA odpowiedziała, cytując: „Ustawa o zamówieniach mówi, że jeżeli zapytam i odpowie, że jest w stanie wykonać, to jaką mam podstawę do odrzucenia? Nie mam podstawy. Powiedział, że wykona, wyliczył mi jeszcze ile zarabia, miał 10 tys. naddatku, zarabia na tym.”

Radny M. CIEŚLAK zapytał, cytując: „Jak Pani to widzi jeszcze w tej chwili, w jakim terminie?”

Pani Kierownik M. SZTUBA odpowiedziała, cytując: „We wrześniu mamy pierwsze posiedzenie sądu i zobaczymy co będzie na tym posiedzeniu. Do września musimy się wstrzymać, ale też studium uwarunkowań, jak będzie miało w ogóle być realizowane, no to 2 lata to jest minimum do jego realizacji. To też nie wiem w jakim terminie PWiK ma zamiar aplikować o te środki. Potem jest opracowanie miejscowego planu, to mamy kolejne 3, 4 lata. To nie jest ten czas, to nie jest to. A nie jesteśmy miastem sparaliżowanym, bo mamy dokument studium uwarunkowań i w oparciu o ten, który jest możemy realizować inwestycje, tylko niestety nie wszystkie.”

Głos zabrał radny Piotr KORYTKOWSKI, cytując: „Mam takie pytanie do Pani Kierownik, bo podpisując umowę z firmą wykonującą studium, czy my nie powinniśmy mieć to na uwadze, że umowa rzeczywiście się nie uda i w tym przypadku widać, że się nie udało. Czy my nie możemy zabezpieczać się w taki sposób, że jeżeli Państwo macie 100% pewność, że oni ten spór z nami przegrają, po prostu zlecić innej firmie, bo tak to naprawdę szkoda czasu.

Proszę zwrócić uwagę, tu jest mowa o latach, to zanim teraz rozstrzygnie się spór, wyłonimy kolejną firmę w przetargu, to mija może być i nawet 5 lat jak będziemy mieli szczęśliwy finał. Także rzeczywiście w takim przypadku to inwestycja PWiKu traci sens, bo te pieniądze są w tej chwili do wzięcia. Czy na 100% zrobiliśmy wszystko, aby rzeczywiście PWiKowi, naszej spółce komunalnej, w tym momencie pomóc?”

Pani Kierownik M. SZTUBA odpowiedział, cytując: „Tak jak mówiłam, zarejestrowaliśmy, włączyliśmy do procedury studium, tej procedury, która musi być pierwsza opracowana. Nie zmiana miejscowego planu, czy opracowanie miejscowego planu jak dzisiaj obradujemy nad nim, tylko studium uwarunkowań, całkiem innej procedury, odrębnej i zostało tam włączone. A dwóch umów nie można mieć, bo zresztą nawet Państwo radni byście musieli zagłosować nad zapewnieniem mi funduszu na 2017/18 rok na to studium. Mam już zapewnione fundusze na to, na które mam umowę z wykonawcą na 2017 i na 2016 i jak to wygląda przed RIO, albo przed ustawą o finansach publicznych, to jest niestety niezgodne z przepisami, z dyscypliną, odpowiadam i Państwo i ja.”

Radny P. KORYTKOWSKI stwierdził, cytując: „Ja widzę w Pani wypowiedzi, Pani Kierownik takie nastawienie na „nie”, tak bym powiedział, to jest taki mój ogląd, taki ogólny.”

Pani Kierownik M. SZTUBA odpowiedziała, cytując: „To, że ja mówię zdecydowanie, to nie znaczy, że mówię na nie. PWiK może do 100 kW tam zrobić, ale do 100 kW, nie powyżej 100 kW.”

Kontynuując radny P. KORYTKOWSKI powiedział, cytując: „Zgadza się, natomiast mam pytanie, Pani Kierownik mówi o tym, że to jest Natura 2000, że to są tereny zielone i prawdopodobnie tutaj nie będzie zezwolenia w tym względzie, tak?”

Pani Kierownik M. SZTUBA odpowiedziała, cytując: „Tylko mówię, że nie znam decyzji jaka będzie w studium. Nikt nie jest w stanie tego potwierdzić, dlatego że studium uwarunkowań będzie podlegało uzgodnieniu z Regionalną Dyрекcją Ochrony Środowiska. Wiem, bo akurat patrzyłam, są tam obszary ze względu na to, że było pismo, że tam są obszary wskazane do chronienia. Może okazać się, że mają nowe badania, mają nowe wyniki RDOŚ i tam może nie ma już tych, może są inne, ale wyników, ani Pan Panie przewodniczący, ani ja nie znamy.”

Radny P. KORYTKOWSKI stwierdził, cytując: „Ptaki to my nawet znajdziemy w centrum miasta, że gnieźdzą się.

Ale proszę mi powiedzieć, na jakim to terenie ta inwestycja miała być zlokalizowana, jeżeli można określić to na tej mapie. Mowa o terenach zielonych, czy to są te 4 RZ tam zaznaczone? To jest tam? Czy to jest na obszarze, który jest tutaj na szaro, jako ten obszar przemysłowy, gdzie to jest? Gdzie ta inwestycja miałaby być? To trzeba by było powiedzieć. (Kierownik Wydz. UA M. Sztuba wskazała tereny na wyświetlonej mapie)

Czyli tu na skarpie i po drugiej stronie rzeki, czyli to są tereny zielone, no to rzeczywiście jest problematyczny teren. (Pani M. Sztuba poza mikrofonem powiedziała, że na swoich budynkach do 100 kW PWiK może to robić)

Tak na budynkach tak, tyle tylko, że tam jest mowa też o instalacji naziemnej.”

Głos zabrał radny Witold NOWAK, cytując: „Mam pytanie do Pana kierownika, mogę? Chciałem zapytać, kiedy PWiK rozpoczął przygotowania tego projektu?”

Kierownik M. DĄBROWSKI odpowiedział, cytując: „W zeszłym roku w grudniu złożyliśmy wniosek o zmianę studium uwarunkowań przestrzennych, licząc na to, że te działania zostaną podjęte i sukcesem zakończone, żeby Państwo radni mogli uchwalać zmieniony

plan zagospodarowania przestrzennego. Wydawało nam się, byliśmy przekonani, że jesteśmy na tyle przygotowani my, a także miasto, do tego żeby sprawnie dokonywać tych zmian, bo do 100 kW owszem możemy, natomiast planujemy zdecydowanie więcej, bo fundusze unijne skończą się w 2023 roku, sądzę, że powinniśmy ten plan uchwalić wcześniej i studium również.”

Kolejno radny W. NOWAK zapytał, cytując: „Panie kierowniku, a jakie ma dokumenty obecnie PWiK związane z tą inwestycją? Dokumentację techniczną, projektową, projekty związane z napisanym projektem, na jakim etapie jesteście?”

Kierownik M. DĄBROWSKI odpowiedział, cytując: „Jesteśmy w trakcie przygotowania, ponieważ na koniec tego roku będziemy posiadali komplet dokumentów, które pozwolą aplikować o środki związane z fotowoltaiką.”

Radny W. NOWAK stwierdził, cytując: „Czyli jesteście w trakcie?”

Kierownik M. DĄBROWSKI powiedział, cytując: „Tak, jesteśmy w trakcie, ale praktycznie z perspektywą zakończenia tego w listopadzie, w październiku. Czyli już będziemy gotowi, bo też uwzględniamy nabory, które są w tej chwili ogłaszane.”

Radny W. NOWAK zapytał, cytując: „To jest w POIŚu?”

Pan M. DĄBROWSKI odpowiedział, cytując: „Tak, Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko.”

Kontynuując radny W. NOWAK zapytał, cytując: „To w związku z tym pytaniem chciałbym Panią kierownik zapytać ostatecznie, żeby Pani już odpowiedziała. Czy w związku z tymi odpowiedziami, które się tutaj pojawiły i z tymi pytaniami również, nie ma żadnej innej możliwości by pomóc PWiKowi zrealizować tą inwestycję, jeśli my nie zmienimy studium, tak?”

Pani Kierownik M. SZTUBA odpowiedziała, cytując: „Zmiana lokalizacji, tzn. na terenie miasta Konina nie mamy, poza terenami w Janowie, tam gdzie miały być wiatraki. Co prawda to są tylko wiatraki, więc też pewnie daleko tak trochę naciągany byłby miejscowy plan gdybyśmy tam zrobili fotowoltaikę, bo tam są wskazane wiatraki, więc nie mamy nigdzie więcej. Na terenie miasta Konina nie ma wskazanych obszarów na źródła energii odnawialnej powyżej 100kW. W Starym Mieście już Państwo mają decyzję o warunkach zabudowy, więc myślę, że tam są w stanie to zrealizować.”

Radny W. NOWAK stwierdził, cytując: „No, bo to Panie kierowniku tak naprawdę uchwalenie tego planu niczego tu nie zmienia w związku z tym.”

Kierownik M. DĄBROWSKI odpowiedział, cytując: „Oczywiście, że nie, tylko zgłaszamy to, że najprawdopodobniej, jeżeli ruszyłoby studium, a liczyliśmy na to, że już do tego momentu, kiedy Państwu radnym zostanie przedstawiony do zmiany plan zagospodarowania przestrzennego, już by Państwo radni również mieli uwzględnione odnawialne źródła energii na oczyszczalni ścieków, a także na ujęciu, co pozwalałoby także pozyskać środki zewnętrzne, a także pozyskać energię elektryczną, która by utrzymywała lub też nawet wpływała na obniżenie cen naszych mediów, ponieważ ta energia byłaby pozyskiwana w sposób praktycznie bezkosztowy.”

Radny W. NOWAK powiedział, cytując: „Bo zapisy tego planu nie dyskwalifikują tej inwestycji waszej?”

Pan M. DĄBROWSKI odpowiedział, cytując: „Zapisy planu dyskwalifikują odnawialne źródła energii powyżej 100 kW.”

Radny W. NOWAK stwierdził, cytując: „Ale to wynika ze studium.”

Kierownik M. DĄBROWSKI odpowiedział, cytując: „ Tego obecnego nie, oczywiście, że nie.”

Przewodniczący Komisji Finansów radny T. WOJDYŃSKI. Powiedział, cytując: „Ale jeżeli wniosek zostanie złożony o aplikację środków i może być niekompletny, to potem można w jakimś tam czasie uzupełnić, ale dwa lata nie będę czekać.

Sprawa jest o tyle tutaj jednoznaczna i czytelna, bo PWiK to miasto i całe procedury związane to też miasto. Wszystko zależy od prezydenta, czy prezydent sobie pomoże czy prezydent sobie nie pomoże. Taka jest prawda i tak to trzeba odczytywać, a nie szukać, że PWiK to jest jakaś firma, która jest poza miastem. To trzeba zmienić, PWiK to jest miasto i prezydent jest jednoosobowo właścicielem, jeżeli prezydent sobie nie poradzi z tematem, to my nie będziemy załatwiać tych spraw.”

Głos zabrała Kierownik M. SZTUBA. Powiedziała, cytując: „Jest Pani Skarbnik, to może takie pytanie. Pierwsze. Dwie umowy, czy mogą być? Myślę, że nie. A drugie. Rozwiązać umowę z wykonawcą i niestety zapłacić kary i wtedy dyscyplina finansowa?”

Radny T. WOJDYŃSKI stwierdził, cytując: „Ten temat musi rozwiązać Prezydent Miasta Konina, a nie radni tutaj i tak nie rozwiążemy tego.”

O głos poprosił Z-ca Prezydenta Miasta Sebastian ŁUKASZEWSKI. Powiedział, cytując: „Jeżeli ja mogę zakończyć tą dyskusję to powiem tak, tak naprawdę PWiK, to tak jak tutaj wszyscy mówili, to miasto, miasto to PWiK, my sami sobie „nóg nie podkładamy”. Natomiast prawo zamówień publicznych ma to do siebie, że musimy wybrać ofertę z najniższą ceną, no niestety tak jest. I my czasem wiemy wybierając, już podpisując umowę, że... (Radny M. Cieślak poza mikrofonem powiedział, że weszła w życie dyrektywa zmieniająca to)

Jeszcze nie, będzie obowiązywało prawo i dopiero będziemy prowadzić dyskusję na ten temat, jak cena nie będzie grała głównej roli, to zobaczycie. Ja już czytałem wiele opinii, jestem pełen obaw, co do nowej ustawy.”

Nie było więcej zgłoszeń do dyskusji.

Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Komisja Infrastruktury 5 głosami „za” przy 4 głosach „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina w rejonie ulic Poznańskiej i Trasy Bursztynowej.

Odnosząc się do głosowania Przewodniczący Komisji Infrastruktury P. KORYTKOWSKI powiedział, cytując: „Ja powiem w ten sposób. Wszystkie sprawy, które dotyczyły uchwalenia tego planu zagospodarowania przestrzennego, były uzgadniane z członkami komisji, były uzgadniane z osobami, które wyrażały swoje jakieś zastrzeżenia do planu, który był pierwotnie przedstawiony Państwu radnym, zostały poinformowane, tak?”

Mówię do pozostałych, którzy się wstrzymali, bo ja bym chciał poznać, bo odbieram to jakby też osobiście. Czy cokolwiek Komisja Infrastruktury zrobiła nie tak w tym planie, bo wszystkie uzgodnienia, które były poczynione na spotkaniu w terenie na wizji lokalnej

oraz na komisji z wysłuchaniem osób zaproszonych, zostały w tym planie uzgodnione. Czy jest to, że tak powiem, czy są to problemy związane, nie wiem z wykonawcą tego planu, że Państwu się nie podoba? Czy jest jakieś zdanie na ten temat? Czy osoby, które głosowały „wstrzymując się” mogłyby mi odpowiedzieć na to pytanie? Wiem, że to pytanie pewnie jest retoryczne.”

Głos zabrał radny Jarosław SIDOR. Powiedział, cytując: „Pan Przewodniczący powiedział, że jest pytanie retoryczne, ja powiem tak. Rozmawiałem z dwoma mieszkańcami, którzy byli i oglądali ten plan, gdyż my również na maila dostaliśmy informację, że on jest włożony. I powiem szczerze, ci mieszkańcy nie wierzą, również ten plan, który został przedstawiony im po prostu nie pasuje. Powiedziałem to i powiedziałem to na poprzedniej sesji Rady Miasta, że nie będzie tutaj osób zadowolonych, że wszystkie osoby, których dotyczy ten plan zagospodarowania przestrzennego, że wszystkie osoby będą zadowolone, nie ma takiej możliwości.

I dlatego „wstrzymuję się” od głosu, dlatego że między innymi te dwie osoby również nie są zadowolone i dlatego jest to moje zdanie Panie Przewodniczący i tyle w tym temacie.

A druga rzecz, był tutaj wniosek Państwa, którzy o ile się nie mylę w marcu wypowiadali się na temat tego planu. My go mamy uchwalić. Czy on będzie przyjęty przez instancję wyższą, to zobaczymy, z uwagi na to, że wchodzimy na teren zalewowy z drogą, na wniosek właśnie, o którym żeśmy mówili i tutaj trzeba się zastanowić.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury radny P. KORYTKOWSKI powiedział, cytując: „Ja powiem w ten sposób, ja myślałem, że osiągnęliśmy consensus, bo ja naprawdę też mam pewne uwagi dotyczące realizacji tego planu i tego jak powinien wyglądać, bo moim zdaniem jeszcze ta pierwotna, nie ta poprzednia tylko ta koncepcja jeszcze wcześniejsza była najlepsza i Pani kierownik Sztuba powie o tym? Najlepsza.

Miałem wątpliwości, co do poprzedniego projektu, bo powinien być on dalej idący. Natomiast myślałem, że został osiągnięty consensus, dlatego też podniosłem rękę głosując „za” tym planem.

Panie radny, Konin liczy 70 parę tysięcy mieszkańców, ten plan dotyczy też ładnych paru tysięcy ludzi, natomiast dwie osoby, które jakieś tam wątpliwości, które nie sprecyzowały, tylko może Panu powiedziały, to naprawdę to jest kropla, jeżeli chodzi o ilość mieszkańców naszego miasta.

Także prosiłbym żebyśmy naprawdę wypracowywali wspólne stanowisko na Komisji Infrastruktury, bo gdyby każdy z radnych w taki sposób głosował jak Państwo, to my byśmy nie posunęli żadnych spraw do przodu.”

Przewodniczący Komisji Finansów radny T. WOJDYŃSKI podsumowując dyskusję powiedział, cytując: „Dziękuję Panu Przewodniczącemu. Nie będziemy dyskutować.

Zresztą te dwie osoby, którym tam się nie podoba, to nie zgłosiły tu jak słyszałem, Pani kierownik Sztuba mówiła, nie było żadnych zgłoszeń.”

Pani Kierownik M. SZTUBA odpowiedziała, cytując: „Na ostatnim wyłożeniu tylko Pan Kosztel był niezadowolony, ale likwidacja drogi, skrócenie jej na pewno umożliwi wydanie Wojewodzie pozwolenia na wjazd z ul. Poznańskiej, gdzie w drugim wariantcie miał możliwość od ulicy południowej i dzięki temu skróceniu dostanie wjazd tam gdzie chce.”

Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia prawa.

Projekt uchwały omówiła Kierownik Wydz. Urbanistyki i Architektury Małgorzata SZTUBA. Powiedziała, cytując: „Państwo Grabarek mieszkańcy osiedla Osada wnieśli do Państwa radnych wnioski o usunięcie naruszenia interesu prawnego. Przygotowaliśmy projekt uchwały o uznanie tego wezwania za nieuzasadnione i pozostawienie uchwały dotyczącej planu w dotychczasowym brzmieniu.

Plan na os. Osada był opracowywany w 2005 roku w oparciu o wtedy obowiązujące studium. Wojewoda sprawdził ten plan, co do zgodności z przepisami i nie zostało stwierdzone naruszenie przepisów prawa. W międzyczasie było zmienione studium i faktycznie wzdłuż Osady została tam wprowadzona zabudowa, ale na razie uchwały o przystąpieniu do zmiany miejscowego planu zagospodarowania, w oparciu jeszcze o zmianę, która weszła w życie 18 listopada 2015 roku ustawy o planowaniu, na razie nie ma podstaw do podjęcia tej uchwały. Tym bardziej, że w 2014 roku Rada Miasta dokonując analizy wszystkich wniosków mieszkańców i aktualności studium i planów miejscowych, nie przyjęła do opracowywania wniosków pochodzących z Osady, dotyczących wprowadzenia tam zabudowy mieszkaniowej w związku ze znajdowaniem się tego obszaru w tzw. zagrożeniu powodziowym. Ten teren w 2010 roku miał wysoki poziom wód i decyzją Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej jest objęty w mapach zagrożenia powodziowego i ryzyka powodziowego. Tam wysokość wody będzie poniżej 2 metrów przy budynkach, więc nasza odpowiedzialność, że potem wprowadzimy tam dodatkową zabudowę.

W miejscowym planie jaki był w 2005 roku uchwalony, istniejącą zabudowę zagrodową była adaptowana jako istniejąca zabudowa zagrodowa, zabudowa mieszkaniowa, która nie miała charakteru zagrodowej jako jednorodzinna, a jednocześnie jedna i druga uzupełniają, połączona ta pusta zabudowa. Byłoby „śmiesznie” takimi „zabkami” to wprowadzać skoro jest to istniejąca zabudowa mieszkaniowa.

Państwo Grabarek oczywiście chcieliby dalej, całą działkę prawdopodobnie żeby ją przeznaczy pod zabudowę, niestety studium uwarunkowań na tamte czasy nie dopuszczało takiej sytuacji. Tak samo jest w przypadku działki 153 wyżej, gdzie też została tylko przeciągnięta jako uzupełnienie istniejącej zabudowy mieszkaniowej, działka, która nie była podczas opracowywania planu zabudowana.

Uważamy wezwanie Państwa Grabarek za niezasadne.”

Nie było pytań do projektu uchwały.

Komisja Infrastruktury 9 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia prawa.

Projekt uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Konina.

Projekt uchwały omówił Kierownik Wydz. Gospodarki Komunalnej Sławomir MATYSIAK. Poinformował, że nowelizacja ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach skutkuje koniecznością wprowadzenia nowej stawki i nowej opłaty dla domów letniskowych i ogródków działkowych. Opłata została wyliczona wg wzoru, jaki podaje ustawodawca. Opłatę ustaloną na 42 zł dla tych, którzy segregują odpady, 84 zł dla

niesegregujących. Jest to roczna opłata, najbliższa będzie realizowana 15 sierpnia 2017 roku.

Głos zabrała Urszula MAŁEK Kierownik Działu Technicznego PWiK. Powiedziała, cytując: „Chciałam tylko Państwu przekazać jedną informację odnośnie uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Konina.

W stosunku do obowiązującej uchwały w § 28 ust. 2 wprowadzono objęcie obowiązkiem deratyzacji sieci kanalizacyjnej, kanalizacji sanitarnej i kanalizacji deszczowej.

Ja chciałam tylko Państwu przedstawić, że Przedsiębiorstwo ma ok. 200 km kanalizacji, 6.000 studzienek kanalizacyjnych. Wstawienie 2 trutek na szczury to jest 52 zł, co generuje środki przy przeprowadzeniu jednorazowej deratyzacji, jednorazowych czynności, kwotę 312.000 zł na rok, co powoduje, przy sprzedaży rocznej na poziomie 2015 roku 3.000.000 ścieków, wzrost opłaty jednostkowej z tytułu tego obowiązku, wzrost opłaty za ścieki o 10 gr. netto, 11 gr. brutto na m³.”

O głos poprosił radny J. SIDOR. Powiedział, cytując: „Właśnie miałem się wypowiadać na ten temat, ale byliśmy przy innej uchwale. Chodzi o regulamin czystości § 28 i tutaj mamy taki zapis - *Obowiązkowi, o którym mowa w § 28 ust.1 podlega obszar całego miasta Konina wraz z siecią kanalizacyjną.*

I teraz pierwsza rzecz. Jest to niedoprecyzowane z uwagi na to, że jako PWiK odpowiada tylko i wyłącznie za sieć kanalizacji sanitarnej i niestety to samo będzie z kanalizacją deszczową. Takie opłaty nie wiem kto będzie ponosił, no chyba ZDM.

Druga rzecz. Co z kanałami ciepłowniczymi, co z kanałami telekomunikacyjnymi? Tutaj możliwe, żeby można było po prostu ten temat ciągnąć. Tak samo z energetyką. Energetyka może nie ma kanałów, ale ma studnie energetyczne również w ziemi.

Teraz jest pytanie. Tego punktu w 2012 roku nie było, czy ten punkt musi być zapisany z uwagi na to, że nie tylko PWiK, ale MPEC czy inne przedsiębiorstwa będą ponosiły jakąś tam opłatę i jak to było robione do tej pory, jeżeli chodzi o tą deratyzację? Jest tutaj termin podany itd., czy może mi ktoś na to odpowiedzieć?”

Pan S. MATYSIAK odpowiedział, cytując: „Jeżeli chodzi o deratyzację, to wynika to z przepisów. Ja chciałbym zwrócić uwagę, że wszyscy właściciele nieruchomości tę deratyzację wykonują. Obowiązek mają wykonania tej deratyzacji po obwieszczeniu Prezydenta o obowiązkowej deratyzacji na terenie miasta Konina. Myślę, że tu trzeba będzie zachować zdrowy rozsądek przy ogłaszaniu tej obowiązkowej deratyzacji.”

Radny Marek CIEŚLAK powiedział, cytując: „Ja chciałem zwrócić uwagę na precyzyjność zapisu, nie wiem czy ona jest odpowiednia, w § 19 pkt 4 - *Budowę, utrzymanie i eksploatację stacji zlewnych oraz unieszkodliwianie nieczystości ciekłych oraz osadów ściekowych z przydomowych oczyszczalni ścieków powierza się Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o. o. w Koninie.* Czy ten zapis jest pełny? Czy nie powinien być jeszcze, a gdzie mamy zbiorniki bezodpływowe?

Użyto tutaj określenia – przydomowe oczyszczalnie ścieków, to jest jedna forma, pewien sposób oczyszczania już ścieków, a co ze zbiornikami bezodpływowymi, czyli potoczne szamba?”

Pani U. MAŁEK Kierownik Działu Technicznego PWiK odpowiedziała: „W tym paragrafie wpisane jest o przyjmowaniu nieczystości ciekłych na punkty zlewnie oczyszczalni oraz osadów ściekowych. Punkty zlewnie oczyszczalni są własnością przedsiębiorstwa i na dzisiaj przewoźnicy, którzy posiadają koncesję wydaną przez Prezydenta Miasta Konina, wszystkie nieczystości ciekłe z szamb przywożą do nas na punkty zlewnie, zarówno na oczyszczalnie ścieków Prawy Brzeg i Lewy Brzeg.”

Radny M. CIEŚLAK powiedział, cytując: „Ja to rozumiem, ale stosowanie tego zapisu, a nie pisze się nic o szambach, czy to jest prawidłowe?”

Radny Janusz ZAWILSKI zapytał jak wygląda w Koninie problem deratyzacji. Czy jest problem ze szczurami, czy jest ich dużo? Jak często należy przeprowadzać deratyzację?

Odpowiadając radny T. WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Ja mogę odpowiedzieć na przykładzie swojego przedsiębiorstwa, którym zarządzam, bo ja mam inaczej to uregulowane, bo muszę prowadzić stały monitoring i bez przerwy, ciągle prowadzić tę działalność. Są karmniki położone w trzech strefach wokół zakładu i muszę powiedzieć, że rzadko zdarza się, żeby była naruszona trutka. Także za dużo szczurów w Koninie nie ma.”

Uzupełniając wypowiedź przewodniczącego Komisji Finansów Pan Kierownik S. MATYSIAK powiedział: „Zgłoszeń żadnych od kilku lat nie było, prowadzimy w ograniczonym zakresie deratyzację.”

Radny J. ZAWILSKI stwierdził, że przyjęcie tej uchwały nie będzie skutkowało podwyżką cen ścieków.

Pani U. MAŁEK odpowiedziała: „Będzie, bo jest nałożony obowiązek na przedsiębiorstwo i przedsiębiorstwo musi to wykonać. Ja chciałam tu zwrócić uwagę, że zdarzają się przypadki, że musimy przeprowadzać takie czynności. Najczęściej zdarzało się to przy ulicy Traugutta i na V osiedlu rejon ulicy Wyszyńskiego.

Sytuacja wygląda w ten sposób, że szczury kanały, czy zarówno sanitarne jak i deszczowe, wykorzystują jako ciągi komunikacyjne i one wychodzą na powierzchnię robią dziury, dostają się do śmietników. Mieszkańcy również przez okna dokarmiają ptaki, wyrzucają żywność i one wychodzą na powierzchnię terenu i to się zdarza.

Na dzisiaj my robimy takie zabiegi, ale robimy to interwencyjnie i to jest bardzo mały koszt, bo w tamtym roku wyniosło nas 6.000 zł. Ale kiedy wprowadzony zostanie obowiązek, to my musimy to wykonać i przedstawić sprawozdanie Panu Prezydentowi z wykonania.”

Radny J. ZAWILSKI dodał, że ciężko będzie wytłumaczyć mieszkańcom podwyżkę o 11 groszy z uwagi na szczury, których nie widzą.

Radny W. NOWAK zapytał, cytując: „Rozumiem, że przepis ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach nakazuje nam wprowadzić to, przed czym przestrzega nas Pani kierownik?”

Pan S. MATYSIAK odpowiedział, cytując: „Tak, mamy obowiązek tak to zapisać w naszym regulaminie, ale ja bym tego nie demonizował, życie nie jest czarno-białe. Jeżeli Pan Prezydent ogłosi, a ogłasza zazwyczaj na jesień obowiązek deratyzacji, myślę, że będzie mogła być ogłoszona deratyzacja z pewnymi wyłączeniami, na skutek tego, że tak jak Pan radny zauważył, czy jak Pan przewodniczący Wojdyński zauważył, tych gryzoni nie ma. A idealnie tak nie będzie, że ich nie będzie wcale.”

Kontynuując radny W. NOWAK powiedział, cytując: „Ja poproszę, żeby Pan kierownik mi powiedział, jaki przepis dokładnie, który paragraf i który punkt tej ustawy nakazuje nam wpisanie tego w taki sposób jak mamy zaproponowane w regulaminie.

W art. 4 ustawy czytamy, że *rada gminy, czy gmina, wyznacza obszary obowiązkowej deratyzacji i termin jej przeprowadzania.*”

Pan Kierownik S. MATYSIAK odpowiedział, cytując: „Dlatego mówię o tym, że Pan Prezydent ogłaszając deratyzację może pewne elementy wydzielić.”

Radny W. NOWAK stwierdził, cytując „Dlatego ja pytam, czy musimy zapisywać to w regulaminie, że musi być akurat sieć kanalizacyjna?”

Pan Kierownik odpowiedział, że po uzgodnieniach z Sanepidem musi to być tak wpisane.

Radny W. NOWAK powiedział, cytując: „W takim razie poproszę, żeby Pan kierownik powiedział jakie uzgodnienia były z Sanepidem i co Sanepid nakazał, na co się powoływał, na przepisy jakiej ustawy, być może jakieś rozporządzenia są dodatkowe do tej ustawy, których ja nie znam.”

Pan Kierownik S. MATYSIAK odpowiedział, cytując: „Sanepid opiniuje nasz regulamin i nie zaopiniowałby go pozytywnie bez tego wpisu.”

Radny W. NOWAK stwierdził, że jeśli Rada uchwali regulamin bez takiego wpisu, to Sanepid się do tego odniesie.

Pan Kierownik stwierdził, że Rada stanowi prawo miejscowe i jeżeli zostanie wykreślony ten zapis, to tak będzie.

Radny W. NOWAK zgłosił **WNIOSEK o wykreślenie w REGULAMINIE w § 28 w punkcie 2**

2. Obowiązkowi, o którym mowa w § 28 ust.1 podlega obszar całego miasta Konina ~~wraz z siecią kanalizacyjną.~~

Nie było więcej zgłoszeń do dyskusji, w związku z powyższym Przewodniczący Komisji Finansów poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Komisje w głosowaniu: 9 głosami „za”, 1 głosie „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Konina wraz z wniesioną poprawką.

Pkt 18 – DRUK Nr 361

Projekt uchwały w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz trybu ich składania za pomocą środków komunikacji elektronicznej.

Projekt uchwały omówił Kierownik Wydz. Gospodarki Komunalnej Sławomir MATYSIAK.

Nie było uwag do projektu uchwały.

Komisje w głosowaniu: 11 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz trybu ich składania za pomocą środków komunikacji elektronicznej.

Projekt uchwały w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Projekt uchwały omówił Kierownik Wydz. Gospodarki Komunalnej p. Sławomir MATYSIAK.

Radny Marek WASZKOWIAK powiedział, cytując: „Ja chciałbym wrócić do tematu, który jakiś czas temu był przegłosowany przez Radę, to znaczy, że z domów jednorodzinnych śmieci są odbierane raz na dwa tygodnie.

W okresie letnim jest to problem. Ja nie mówię zimą, zimą można odbierać raz na dwa tygodnie, ale latem jest to problem, pojawia się więcej śmieci zmieszanych, typu odpady nazwijmy to grillowo-bytowe.

Prosiłbym o rozważenie, ja widzę jak to wygląda gdy jedzie samochód raz na dwa tygodnie, jak wyglądają wystawione kosze i wygląd to dramatycznie.

Jeżeli ktoś wyjedzie, nie wiem kiedy u nas odbierają śmieci – w czwartek i nie wystawi kosza, w następnym tygodniu nie ma, w następnym jest i ma w tym momencie, tak to wygląda, stoi kosz i masę worków poustawianych wokół.”

Radny P. KORYTKOWSKI powiedział, cytując: „Dla mnie też istotnym elementem jest to, że przy domach jednorodzinnych papier, tektura, szkło, tworzywa sztuczne, to co posegregowane, jest odbierane raz w miesiącu. Ja mam z tym problem, bo ja bardzo skrupulatnie Panie radny segreguję odpady, dlatego mi się tworzą wory i w pojemniku na zmieszane odpady tak szczerze mało co może być, może ta tacka z grilla rzeczywiście, chociaż jakby się uparł jakby ja zgniótł to można by ją było wrzucić do tego tworzywa sztucznego i metalu. Natomiast to jest problem, ponieważ trzeba gdzieś przez ten miesiąc te worki składować. Natomiast to co jest w pojemniku na zmieszane stoi sobie na zewnątrz, akurat mi to nie doskwiera. Ja widziałbym większy problem właśnie w tym, że mamy tylko raz na miesiąc odbierane te posegregowane.”

Radny M. WASZKOWIAK dodał, cytując: „Ja nie czytam tyle gazet, papieru nie mam. Natomiast gdzie indziej jest problem. My zmieniliśmy warunki umowy między nami, a mieszkańcami. Umówiliśmy się na zupełnie inne warunki i za określoną cenę i dzisiaj mamy sytuację taką, że nie dotrzyaliśmy tych warunków. To tak jakbyśmy poszli do restauracji, co innego zamawiamy, co innego dostajemy.”

Radny J. SIDOR powiedział, cytując: „Do wypowiedzi Pana Piotra Korytkowskiego. Również mam pełno worków, jeżeli chodzi o segregację, tym bardziej, że jeszcze prowadzę działalność, to tego jest mnóstwo. Ale w 2012 roku, na pewno pamiętacie, na sesji się kłóciłem, bo miałem problem z wywozem gruzu i właśnie MZGOK nie chciało mi przyjąć gruzu z remontu, z domu od osoby indywidualnej. Wtedy wnioskowałem i żądałem takiego zapisu, aby mieszkańcy Konina mogli wywozić takie rzeczy i mamy to i dlatego Panie Piotrze jak coś, to własnym transportem można to zawieźć. Plastikę też są.”

Radny P. KORYTKOWSKI odpowiedział, cytując: „I tu jest właśnie to, że miasto umówiło się z mieszkańcami, ale poprzez wprowadzanie takich korekt do regulaminu my po prostu na nowo się z mieszkańcami umawiamy i określane są znowu stawki. Także ja nie widzę momentu gdzie my wbrew prawu wypowiedzieliśmy tą umowę zawartą z mieszkańcami, my ją korygujemy.”

Kierownik Wydz. Gospodarki Komunalnej S. MATYSIAK powiedział, cytując: „Ja cały czas jak pracuję w tym odnoszę wrażenie, że jest pewne niezrozumienie. Opłata, tak jak podatek jest od czegoś, danina publiczno prawna jest na coś i nie ma tutaj znaczenia ilości, wielkości tego. My mamy wszystko co jest odpadem komunalnym odebrać, a Państwo uchwalacie stawkę.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

Komisje w głosowaniu: 11 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Pkt 20 – DRUK Nr 359

Projekt uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, ustalenia stawki tej opłaty, ustalenia stawki opłaty za pojemnik.

Projekt uchwały omówił Kierownik Wydz. Gospodarki Komunalnej Sławomir MATYSIAK.

Nie było uwag do projektu uchwały.

Komisje w głosowaniu: 11 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, ustalenia stawki tej opłaty, ustalenia stawki opłaty za pojemnik.

Pkt 21 – DRUK Nr 360

Projekt uchwały w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Projekt uchwały omówił Kierownik Wydz. Gospodarki Komunalnej Sławomir MATYSIAK.

Radny P. KORYTKOWSKI zapytał, cytując: „Ja mam takie pytanie, bo mamy szereg uchwał podejmowanych dotyczących praktycznie jednego tematu. Czy jest taka możliwość, bo może ja nie wiem, czy jest możliwość żebyśmy te uchwały skumulowali w jedną? Czy my musimy to rzeczywiście odrębnymi uchwałami to wszystko ustalać?

Mamy częstotliwość, a ta częstotliwość już w poprzednim regulaminie występowała. Tamto już uchwaliliśmy, to co z tamtym z kolei? Jakby to było wszystko w jednym skumulowane, opłaty, terminy, mi się wydaje, że to by było bardziej czytelne, bo np. mieszkaniec, który wybędzie chciał dowiedzieć się w jaki sposób w mieście prowadzony jest odbiór śmieci przez miasto, to musi sięgnąć do kilku tam aktów prawnych, a nie do jednego gdzie ma ustalone stawki, gdzie ma ustalony czas odbierania i w jaki sposób to się odbywa, w jakich pojemnikach i jaki regulamin jest. Moim zdaniem gdyby to było wszystko skumulowane w jednej uchwale, nazwanej jakoś zgrabnie, mielibyśmy ten problem czytelniej określony.”

Pani Kierownik S. MATYSIAK odpowiedział, że wynika to z ustawy. We wszystkich gminach takie ilości uchwał są podejmowane.

Nie było uwag do projektu uchwały

Komisje w głosowaniu: 10 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Pkt 22 – DRUK Nr 366

Projekt uchwały w sprawie zasad udzielania dotacji celowej na dofinansowanie kosztów inwestycji z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej związanych ze zmianą systemu ogrzewania c.o. i c.w.u. przy wykorzystaniu nowoczesnych rozwiązań i odnawialnych źródeł energii.

Projekt uchwały omówiła Kierownik Wydz. Ochrony Środowiska Elżbieta NIEWIADOMSKA.

Radny Marek CIEŚLAK zapytał, cytując: „Z tego co tu czytam to to wsparcie, dotacja jest jedynie dla instytucji publicznych, dla przedsiębiorców, a kiedy będzie dla indywidualnych?”

Pani Kierownik E. NIEWIADOMSKA odpowiedziała, cytując: „Nie, to jest przede wszystkim dla indywidualnych. § 1 pkt 4 mówi, że *dotację mogą uzyskać podmioty określone w art. 403 ust. 4 ustawy – prawo ochrony środowiska.*

Jest to wniosek uniwersalny, że dopuszczalne są. Ustawa określa na co mogą być wykorzystane środki z ochrony środowiska mówi o udzielaniu dotacji i w jaki sposób.

Art. 403 określa, że dotację mogą otrzymać podmioty niezaliczone do sektora finansów publicznych, a w szczególności osoby fizyczne, wspólnoty mieszkaniowe, osoby prawne, przedsiębiorcy...”

Radny P. KORYTKOWSKI stwierdził, cytując: „Na czym nam zależy, jeżeli chodzi o tą uchwałę, którą będziemy podejmować?”

Jeżeli osoba fizyczna będzie patrzyła na tą uchwałę, śledząc ją, nie odnosząc się do ustawy, to ona mówi – to jest dla przedsiębiorców, bo wszędzie gdzie jest wyszczególniony ten, który bierze tą dotację, mowa jest wyłącznie o przedsiębiorcy, nie ma nigdzie napisane, że to osoba fizyczna jest. Ja bym apelował o to, abyśmy zmienili chociażby nawet nazwę, dokładając – dla firm i osób fizycznych.”

Pani Kierownik dodała, że nie można ograniczać do jednego podmiotu.

Pan radny P. KORYTKOWSKI powiedział, że chodzi mu o zmianę nazwy, tak żeby również osoba fizyczna wiedziała, że jest to również dla nich.

Pani Kierownik E. NIEWIADOMSKA odpowiedziała, cytując: „Koniecznością jest § 2 i ta uchwała musiała być konsultowana z Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumenta oraz Ministerstwem Rolnictwa, gdzie tutaj chodzi o tych przedsiębiorców. To jest wymóg formalny.”

Radny W. NOWAK powiedział, cytując: „Chodzi o to, że można by enumeratywnie tak jak mówi ustawa wpisać to po prostu, zacytować ustawę w tym paragrafie, tak jak 4 punkt artykułu 403 mówi, to po prostu napisać o jakie podmioty chodzi.”

Przewodniczący Komisji Finansów stwierdził, że ustawowych zapisów nie powinno się powielać.

Radny M. WASZKOWIAK powiedział, cytując: „Proszę Państwa ja chcę zwrócić uwagę na jedno. Nie wiem ilu z Państwa codziennie rano zaczyna dzień od czytania ustawy? Nikt. Natomiast myślicie, że mieszkańcy czytają nasze uchwały? Nie. Mieszkańcy chcą wiedzieć i dostać przekaz typu medialnego, informacyjnego, czy ulotkowego o tym, że coś takiego jest. W oparciu o tą uchwałę musimy zrobić informację do mieszkańców, nic poza tym.”

Radny Witold NOWAK powiedział, cytując: „Właściwie to tak naprawdę kampania promocyjna, którą zrobi po tym, ale może rzeczywiście w uchwale zapisać, chociaż w tytule uchwały.”

Radny P. KORYTKOWSKI dodał, cytując: „Szanowni Państwo my będziemy tą informację przekazywali, mieszkańcy będą ją mieli. Na samym początku my możemy wokół tego zrobić kampanię, że jest takie coś, że miasto pomaga tym, którzy chcą zainwestować. Ale wiele osób jest takich, do których nie dotrze ta informacja na początku, bo przyprowadzą się do naszego miasta za rok, kiedy już tej kampanii nie będzie. I będą szukali po nazwach uchwał, które miasto uchwaliło – zasady udzielania dotacji dla ...I w tym momencie w wyszukiwarce mogą znaleźć po takiej nazwie, że dla osób fizycznych to jest.”

Pan radny T. WOJDYŃSKI stwierdził, że taka osoba będzie wiedziała, że w Urzędzie Miejskim jest Wydział Ochrony Środowiska i tam uzyska pełną informację.

Pani Kierownik E. NIEWIADOMSKA zaproponowała, że po przyjęciu uchwały i jej realizacji, rozpocząć kampanię i rozpowszechnianie tego typu informacji. Dodała, że zmiana nawet tytułu uchwały powoduje konieczność zmiany kilku innych uchwał: WPF, uchwały budżetowej.

Radny W. NOWAK zapytał ile środków w budżecie jest na to zadanie.

Pani Kierownik odpowiedziała, że w tym roku jest to 50 tys. zł, za w przyszłym roku w WPF jest 100 tys. zł. Cały czas też monitorowane są możliwości uzyskania dofinansowania z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i ze środków unijnych.

Radny J. MAJZIŃSKI powiedział, cytując: „Ja myślę, że intencje nasze są tutaj dobre, żeby ta sprawa funkcjonowała, natomiast kwota, którą nam Pani Kierownik podała, to ona już właściwie „podcina rękę”, co do dalszego rozpropagowania tej sprawy. Ja myślę, że jeżeli chodzi o rozwiązania ustawowe, to nie ma co nad tym manipulować, natomiast jeśli chodzi o rozpropagowanie tej sprawy, to podobnie jak było z tymi przyłączami kanalizacyjnymi, że to jeden drugiemu przekazał i ta dotacja w Urzędzie Miejskim była o wiele większa, bo to było ostatnio chyba 500 tys. zł i te pieniądze zostały spożytkowane. A tutaj to właściwie jest taka kwota, że my powinniśmy się skupić nad tym jak w przyszłości zabezpieczyć większą kwotę na rozpropagowanie tego.”

Radny J. SIDOR zaproponował, że można pozyskać środki np. z pieniędzy przeznaczonych na siłownię zewnętrzną. Istniejącą siłownię na Wilkowie, która znajduje się w niedogodnym miejscu można przenieść na inne miejsce. Przeniesienie kosztować będzie 20 tys. zł, zaoszczędzone będzie 110 tys. zł. Radny stwierdził, że w ten sposób należy szukać pieniędzy.

Zgodnie z posiadanymi środkami dotacji w tym roku starczy dla 10 osób, a w przyszłym dla 20 i jeszcze ma to być rozpropagować, to trzeba o tym myśleć.

Radny Z. STRZECH odpowiedział, że zabierane są np. środki z projektowania ulic na Wilkowie – Wilczej i Beznazwy, można też zabrać z siłowni i nic nie robić.

Radny M. CIEŚLAK powiedział, cytując; „Zasada jest bardzo piękna i cel naprawdę dobry, ale zastanówmy się nad tą kwotą. Jeżeli coś robimy, to ma mieć to sens, a nie dać coś, co z tym można zrobić?

Żeby to miało sens i wymienić piec węglowy na jakiegokolwiek inne źródło, bo to tylko wtedy będzie miało sens, jeżeli osoba fizyczna będzie widziała, że tą kwotą dofinansowania np. sfinansuje zakup źródła. Za 5 tys. zł tego się nie robi, kwota minimum to jest 8 tys. zł, która jest kwotą naprawdę realną. Zmiana źródła wiąże się z przebudową całej kotłowni, to nie jest tylko kupno pieca, ale jeżeli dotacja jest w odpowiedniej wielkości, wtedy to zachęca, tak jak zachęcały odpowiednie kwoty przyłącza. Jak były zbyt małe kwoty, to się za bardzo nie przyłączali. Do wymiany źródła trzeba dołożyć jeszcze raz tyle pieniędzy, żeby przebudować to wszystko. To niech to przynajmniej ma sens, dotacja powinna być, niech będzie mniej ludzi, ale niech to zachęci, że jest kwota odpowiednio duża na zmianę źródła.

Obserwuję ile kosztują te źródła, piece, nawet te nowoczesne to można dopuścić nawet piec węglowy w odpowiedniej technice, są tam formy takie, ale piec tam zaczyna się od 8-9 tys. zł.”

Głos zabrał radny P. KORYTKOWSKI. Powiedział, cytując: „W tym przypadku to by miało sens co Pan radny mówi, wtedy kiedy byśmy mieli rzeczywiście bardzo duży budżet i nie wykorzystywali tych środków. Jeżeli my mamy takie pieniądze, to nie ma znaczenia, bo i tak to zostanie wykorzystane, a proszę zwrócić uwagę jak my mówimy, że i tak to jest mało te 50 tys. zł, to wychodzi na to, że realizacja będzie 100%, to na razie nie mamy się co martwić tą kwotą 5 tys. zł. Ma to sens w przypadku, kiedy to by był bardzo duży budżet, a tak niestety nie.”

Pan radny M. CIEŚLAK dodał, cytując: „Zasada jest istotna, kwota niekoniecznie, kwota jest istotna później. Na samym początku zachęćmy.”

Radny M. WASZKOWIAK powiedział, cytując: „Proszę Państwa nie możemy wychodzić z inicjatywą, że będziemy za mieszkańców kupować piece, domy, samochody. Proszę zwrócić uwagę na tendencję, którą robi Unia. W ubiegłej perspektywie było 85% bez żadnych kłopotów, a dziś jak przedsiębiorca policzy jak dostaje w Wielkopolsce 35% to jest zadowolony, bo mamy wysoki poziom pomocy. I proszę Państwa proszę popatrzeć ile wniosków jest składanych.

Jeżeli radny Cieślak mówi, że piec kosztuje 8 tys. zł, jeżeli dostanę 5 tys., kupuję go za 3 tys., to jest rewelacyjna sytuacja.

Dla mnie cały problem polega na tym, jeżeli można kształtować tym udziałem procentowym, natomiast zwiększać sumę przeznaczoną na ten cel.”

Radny J. SIDOR powiedział, cytując: „Bardzo piękna idea, jeżeli chodzi o to dofinansowanie, nie będę tutaj mówił o kwocie itd. Ale Pani Kierownik chciałbym się dowiedzieć co robi Inspekcja Ochrony Środowiska w tym temacie, czy ona ma prawo, jakiegokolwiek narzędzie kontroli, karania, jeżeli ktoś pali czymś niedozwolonym itd. Bo ja dużo słyszę, my wszyscy, o ochronie środowiska itd., ale jak to jest realizowane w rzeczywistości w terenie? Dlaczego o tym mówię, dlatego że mam wielką chatę, płacę grube pieniądze za centralne ogrzewanie i jestem tak pośrodku, ulica, z drugiej strony ulicy palą, obok wszyscy palą i ja to praktycznie wszystko wdycham.

Jak to wygląda w rzeczywistości jeżeli chodzi o kontrolę, o tych pomiarach to już praktycznie coś słyszałem. Co może Inspekcja Ochrony Środowiska zrobić w tym temacie i czy ona w ogóle coś robi?”

Pani Kierownik E. NIEWIADOMSKA odpowiedziała, cytując: „Niewiele może zrobić, a raczej nic.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji

Komisje w głosowaniu: 10 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zasad udzielania dotacji celowej na dofinansowanie kosztów inwestycji z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej związanych ze zmianą systemu ogrzewania c.o. i c.w.u. przy wykorzystaniu nowoczesnych rozwiązań i odnawialnych źródeł energii.

**Pkt 23 – DRUKI Nr 357, 358, 374
Nr 363, 369, 370, 371**

Projekty uchwał w sprawie:

- a) zbycia nieruchomości (druki nr 357, 358, 374),**
- b) nabycia nieruchomości (druki nr 363, 369, 370, 371).**

Projekty uchwał omówił Z-ca Kierownika Wydz. Gospodarki Nieruchomościami Błażej ZALEWSKI.

a)

druki nr 357 i 358

Radny J. SIDOR odniósł się do zapisów w projektach uchwał „*nabycie działki przez wnioskodawcę przyczyni się do poprawy warunków zagospodarowania nieruchomości macierzystej zgodnie z wymogami ustawy o gospodarce nieruchomościami*”. Stwierdził, że rozumie te zapisy, ale się z nimi nie zgadza. Dodał, cytując: „Te działki już są zagospodarowane przez tych właścicieli od kilkunastu lat i w stosunku do mnie by było w porządku gdyby było napisane, że zbycie tej działki na rzecz wnioskodawcy, żeby był stan faktyczny, że działka została już zagospodarowana przez dzierżawcę a teraz tylko uprawomocniamy to sprzedażą tej działki.”

Radni stwierdzili, że wszyscy o tym wiedzą.

Pan B. ZALEWSKI dodał, że przed sprzedażą zwrócono się do sąsiadów z drugiej strony, nie było potwierdzenia chęci nabycia. W związku z tym wnioskodawcy, którzy wcześniej złożyli wnioski, ich wnioski zostały rozpatrzone pozytywnie.

Nie było uwag do projektów uchwał.

DRUK Nr 357

Komisje 10 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości (obręb Glinka).

DRUK Nr 358

Komisje 10 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości (obręb Glinka).

druk nr 374

Komisja Infrastruktury odbyła wizję lokalną dot. druku nr 374.

Przewodniczący Komisji Infrastruktury P. KORYTKOWSKI powiedział, cytując: „Przed wspólnym posiedzeniem Komisji Finansów i Komisji Infrastruktury odbyło się wcześniejsze spotkanie Komisji Infrastruktury w terenie, odbyliśmy wizję lokalną mając możliwość zobaczenia tych nieruchomości, jeżeli chodzi o grunt, ale również, jeżeli chodzi o budynki. Na jednej z działek posadowiony jest budynek, w którym są mieszkania komunalne. Natomiast sprawy związane ze sprzedażą działek muszą być koordynowane z Wydziałem Gospodarki Nieruchomościami, ale również z Wydziałem Spraw Lokalowych. Tutaj pani kierownik zapewniała, że osoby, które tam mieszkają nie zostaną pozostawione przez miasto „na lodzie” i zostanie im zaproponowany stosowny lokal.

Myślę, że każdy kto był uczestnikiem tej komisji mógł dopytać się i porozmawiać również z mieszkańcami jak to widzą, zobaczyć to miejsce.

Według mnie tutaj ta sprzedaż przez miasto, tym bardziej, że jest to w drodze sprzedaży w formie przetargu nieograniczonego, to nie budzi wątpliwości.”

Radny J. SIDOR zapytał o wycenę, czy działka i budynek będą wyceniane oddzielnie?

Pan S. ŁUKASZEWSKI Z-ca Prezydenta Miasta odpowiedział, że wartość budynku będzie brana pod uwagę przy określaniu ceny. Budynek będzie wyceniony i będzie łączna kwota podana tych wszystkich działek łącznie z budynkiem.

Nie było uwag do projektu uchwały.

DRUK Nr 374

Komisje 10 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości (obręb Przydziałki).

b)

Nie było uwag do projektów uchwał.

DRUK Nr 363

Komisje 10 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości (obręb Łęczyn).

DRUK Nr 369

Komisje 10 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości (obręb Niestusz).

DRUK Nr 370

Komisje 10 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości (obręb Pawłówek).

DRUK Nr 371

Komisje 10 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości (obwód Wilków).

Pkt 24 – DRUK Nr 362

Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 256 Rady Miasta Konina z dnia 30 listopada 2011 roku w sprawie niektórych warunków sprzedaży budynków i lokali mieszkalnych.

Projekt uchwały omówił Z-ca Kierownika Wydz. Gospodarki Nieruchomościami Błażej ZALEWSKI. Poinformował, że zmiana uchwały następuje w związku z opinią RIO i koniecznością wykreślenia niezgodnego przepisu.

Nie było uwag do projektu uchwały.

Komisje 10 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 256 Rady Miasta Konina z dnia 30 listopada 2011 roku w sprawie niektórych warunków sprzedaży budynków i lokali mieszkalnych.

SPRAWY BIEŻĄCE:

Radny W. NOWAK zapytał, czy budowa ulicy Dmowskiego jest realizowana zgodnie z planem.

Pani Aldona STASIAK z Wydz. Inwestycji odpowiedziała, że jest realizowana zgodnie z planem, zakończenie planowane jest na koniec października. W przeszłym tygodniu wchodzi Energa z przebudową napowietrznej linii energetycznej. Płatności dokonywane są zgodnie z harmonogramem, nie ma żadnych opóźnień, natomiast przesunięcie ze środków niewygasających na środki budżetowe nastąpiło z powodu technologii robót, że pierwsze roboty były związane z budową kanalizacji deszczowej i odwodnieniem drogi. One były finansowane ze środków ochrony środowiska, których było za mało i finansowano z bieżącego budżetu, natomiast pozostały niewykorzystane, jako wydatki niewygasające. Nie ma tutaj zagrożeń, firma realizuje. W momencie jak wejdzie Energa z przebudową to na pewno przyspieszone zostaną roboty drogowe związane z chodnikami i pasem drogowym.

Radny W. NOWAK zapytał o firmę realizującą.

Pani A. STASIAK odpowiedziała, że jest to firma WADRI, natomiast zmieniła się jej nazwa i teraz jest firma DROGT.

Radni zapytali o realizację ul. Regionalnej.

Pani A. STASIAK odpowiedziała, że tu nie ma żadnego zagrożenia.

Na tym posiedzenie zakończono.

OBRADOM PRZEWODNICZYLI:

**Przewodniczący
Komisji Finansów**

Tadeusz WOJDYŃSKI

**Przewodniczący
Komisji Infrastruktury**

Piotr KORYTKOWSKI

Protokołowała:
M. Trzcielińska